

Ewa Nowicka

Uniwersytet Zielonogórski

ORCID: 0000-0003-3241-4921

e-mail: e.nowicka@kmti.uz.zgora.pl

Kamil Zając

Uniwersytet Zielonogórski

e-mail: kamil-za@wp.pl

BRACTWO ŻÓŁTEGO SZALIKA

Powstanie Bractwa Żółtego Szalika

Bractwo Żółtego Szalika powstało w roku 2010, z inicjatywy trzech studentów socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego: Kamila Zająca, Roberta Ratajczaka i Przemysława Rusieckiego, których łączyło przede wszystkim zamiłowanie do dobrego kina, zwłaszcza wybitnego talentu aktorskiego Janusza Gajosa. W szczególności jeden obraz, uchodzący za wręcz ikoniczny, należał do ich ulubionych, czyli dzieło w reżyserii Janusza Morgensterna – *Żółty szalik*.

W filmie bohater ubrany był w elegancki płaszcz typu dyplomata, a nieodzowny element jego garderoby stanowił szalik, w ulubionym żółtym kolorze. Niestety, ze względu na swój nałóg, właściciel regularnie go gubił, przez co po części przedmiot ten stał się synonimem choroby postaci. W końcowych scenach szalik, okraszony pewnym przyrzeczeniem, nabiera mocy, wspomnianego wcześniej, artefaktu dobrej nadziei. Właśnie ten pozytywny obraz bractwo postanowiło przyjąć za swój symbol.

Od nieformalnego klubu do stowarzyszenia

W historii Bractwa Żółtego Szalika można wyodrębnić trzy główne okresy. Początkowo, od roku 2010, członkowie założyciele działali w małym gronie, jako nieformalny Klub Żółtego Szalika, spędzając czas głównie na oglądaniu filmów i dyskutowaniu o nich. Bractwo w swej współczesnej postaci zaczęło nabierać dopiero po roku 2012, kiedy jeden z założycieli, Kamil Zając, znany na Uniwersytecie Zielonogórskim jako „wieczny student”¹,

¹ „Wieczny student”, Kamil Zając, rozpoczął studia na Uniwersytecie Zielonogórskim w 2002 r. na kierunku politologia i do momentu zamknięcia publikacji pozostawał czynnym studentem, ustanawiając rekord Uniwersytetu Zielonogórskiego w ciągłości studiów. Spędził łącznie ponad 34 semestry na studiach, zdobywając jednocześnie dwa tytuły magistra (politologia, socjologia). Od 2017 r. sprawował funkcję Wielkiego Mistrza Bractwa.

rozpoczął kolejne studia na kierunku pedagogika – edukacja medialna i informatyczna. W nowym otoczeniu, składającym się w większości z dwiętnastolatków, idea budowy szerszego bractwa trafiła na podatny grunt. Wskazany kierunek charakteryzował się regularną stycnością i pogłębieniem umiejętności stosowania narzędzi medialnych. Spośród poznanych tam ludzi największym talentem we wskazanej dziedzinie wyróżniali się Paweł Urbaniak i Justyna Mosiewicz², których interesowała głównie fotografia i montaż cyfrowy.

Po pierwszym roku wzajemnego poznawania się w grupie zapadła decyzja o jej instytucjonalizacji. Postawiono na formułę zarejestrowanego na uczelni koła naukowego, którego opiekunem naukowym została dr Ewa Nowicka³ z Katedry Mediów i Technologii Informacyjnych. Podczas zebrania założycielskiego, które odbyło się 23 października 2013 r., dwanaście osób powołało do życia pierwsze w historii bractwo akademickie na Uniwersytecie Zielonogórskim pod nazwą: Koło Naukowe Studentów Filmowców „Bractwo Żółtego Szalika”. Na przewodniczącą wybrano Justynę Mosiewicz, na zastępcę – Grzegorza Sznajderowskiego, a na sekretarza – Kamila Zajęca. Oficjalnie decyzją JM Rektora UZ prof. Tadeusza Kuczyńskiego, Bractwo 2 grudnia 2013 r. zostało wpisane na listę kół naukowych (nr 124/2013). Od tego momentu rozpoczął się dynamiczny rozwój organizacji i wychodzenie do szerszych kręgów akademickich. Wraz z napływem ludzi pojawiały się nowe zwyczaje i tradycje.

Ponieważ coraz więcej starszych braci przestawała być studentami, w 2017 r. zaistniała konieczność połączenia możliwości dalszej wspólnej aktywności absolwentów i studentów. Po nowelizacji ustawy o stowarzyszeniach najlepszą formułą stało się przekształcenie organizacji w stowarzyszenie zwykłe. Ustawodawca nadał szerokie możliwości działania w stosunku do instytucji zarejestrowanych w KRS, jednocześnie pozostawiając relatywnie niskie obowiązki sprawozdawczości i wymagania urzędowe. Co więcej, stowarzyszenia zwykłe musiały uzyskać numer REGON.

Kolejny rozdział w dziejach Bractwa rozpoczął się 24 lipca 2017 r., gdy w rejestrze stowarzyszeń zwykłych, prowadzonym przez Prezydenta Miasta Zielona Góra, pod numerem 5 wpisano Bractwo Żółtego Szalika. Od tego momentu organizacja w świetle polskiego prawa stała się instytucją i zgodnie z tym zaprojektowano jej wewnętrzną strukturę: regulamin organizacyjny oraz organy, aby w razie przyszłej potrzeby istniała prosta możliwość przekształcenia się w pełne stowarzyszenie z numerem KRS. Znaki graficzne, czyli herb i pieczęć Bractwa zamieszczono i szczegółowo opisano w regulaminie. Dzięki temu uzyskały one prawną ochronę. Wełniany szalik w kolorze żółtym

² Justyna Mosiewicz i Paweł Urbaniak są autorami większości fotografii publikowanych przez Bractwo. Są absolwentami edukacji medialnej i informatycznej. Byli członkami zarządu koła naukowego.

³ Ewa Nowicka – adiunkt w Zakładzie Mediów i Technologii Informacyjnych Uniwersytetu Zielonogórskiego.

został zapisany jako oficjalny symbol organizacji, za zgubienie którego, jak nakazuje zwyczaj, groziły wewnętrzne sankcje. Po raz pierwszy też pojawiła się funkcja wybranego na pięć lat Wielkiego Mistrza, którą objął Kamil Zajac.

Działalność Bractwa Żółtego Szalika

Bractwo organizowało wiele różnych przedsięwzięć mających zarówno rozwijać talenty jego członków, jak i poprzez dobrą zabawę integrować wszystkich. Niektóre z nich miały pojedynczą edycję, lecz przez cały okres istnienia Bractwa znalazły się takie, które na stałe weszły do kalendarza.

Zdecydowanie najdłuższym stażem legitymowały się „Popołudnia Filmowe z Bractwem Żółtego Szalika”. Zainicjowano je 18 grudnia 2013 r., prezentując wspomniany wcześniej obraz Janusza Morgensterna, stanowiący znak rozpoznawczy Bractwa. Od tego momentu, co dwa tygodnie, na dużym ekranie uniwersyteckiej auli stałe gościły różne tytuły. Specyficzny układ audytoryjnej sali, pozbawionej okien, wyposażonej w projektor, oddawał klimat małego kina studyjnego. Każdemu seansowi towarzyszyła późniejsza dyskusja, czasem przekształcająca się ożywioną wymianę zdań. Dobór filmów uzależniony był od gustów braci. Na początku roku akademickiego każdy miał prawo zgłosić po jednej propozycji do repertuaru, całkowicie wedle własnego uznania. Jedynie tytuły, które były już wcześniej wyświetlane, nie mogły ponownie znaleźć się na liście. Przekrój gustów był bardzo szeroki: począwszy od starszych filmów, wydanych w tzw. złotej erze Hollywood, po współczesne superprodukcje. Mnogość gatunków nie ustępowała też liczbie krajów produkcji.

Oprócz regularnych istniały także seanse specjalne. Poza normalną procedurą do ich grona mogły wejść tytuły, które najbardziej spodobały się braciom. Wokół niektórych organizowane były także wydarzenia tematyczne, takie jak „Szalony Lebowski” oraz „męski wieczór”, którego filarem były dwie części filmu *Psy*. W trakcie seansu widzowie cytowali doskonale zapamiętane przez siebie teksty bohaterów, a w niektórych momentach naśladowali kultowe sceny z ich udziałem. „Męski wieczór” tak zyskał w Bractwie na popularności, że z biegiem czasu zatracił przymiotnik „męski”. Panie chętnie brały udział w wydarzeniu, równie dobrze odnajdując się w klimacie ekranowego świata zbrodni i korupcji lat 90.

W ciągu sześciu lat na bractwowym ekranie gościło blisko kilkadziesiąt tytułów, a wśród nich takie produkcje jak: *Boogie Nights*, *Tańcząc w ciemnościach*, *Wielka ucieczka*, *Siódma pieczęć*, *House of Cards*, *Trainspotting*, *C.K. Dezerterzy*, *Gainsbourg*, *Kabaret*, *Kaliber 200 volt*, *Lot nad kukułczym gniazdem*, *Piętro wyżej*, *Skrzypek na dachu*, *Wehikuł czasu*, *Pluton*. Kilku reżyserów zdobyło największe uznanie, goszcząc regularnie na dużym ekranie. Można ich określić mianem Wielkiej Trójki, w skład której wszedł Stanley Kubrick i jego dzieła: *Mechaniczna pomarańcza*, *Barry Lyndon*, *2001: Odyseja*

kosmiczna, *Doktor Strangelove* oraz mistrz dialogów Quentin Tarantino ze swoimi klasykami: *Wściekłe psy*, *Pulp Fiction* i *Nienawistna ósemka*. W tym doborowym towarzystwie uplasował się jeden Polak, a mianowicie Wojciech Smarzowski z *Weselem*, *Wołyniem* i *Klerem*.

Zamiłowanie do oglądania seansów czasem szło w parze z chęcią próby stanięcia po drugiej stronie obiektywu. Nie inaczej było w Bractwie. Kamil Guzowski, Adrian Stokłosa i Kamil Zając w ramach zajęć akademickich z warsztatów filmowych nakręcili dwie etiudy: *Spowiedź studenta* oraz *Vendetta*. Zwłaszcza ostatnia produkcja obfitowała w przygody, dostarczając autorom wiele radości oraz zaangażowała w projekt znaczną część organizacji. Podczas kręcenia sceny pod Narodowym Bankiem Polskim ochrona obiektu, widząc kamery, stanowczo zareagowała. Ekipa filmowa musiała natychmiast zmienić plan pracy, w przeciwnym wypadku groziło to wezwaniem odpowiednich służb. Nie zmieniło to nastroju filmowców-amatorów. Postanowili kontynuować dobrą zabawę w drodze na uniwersytet. W swych nietypowych strojach (kolorowe poncza, słomkowe kapelusze i ciemne okulary) zaczepiali przechodniów, udając, że są studentami z Meksyku, którzy przyjechali do Zielonej Góry na międzynarodową wymianę. Byli w tym bardzo wiarygodni, ponieważ intensywna czerwcową opalenizna na ich twarzach mogła sugerować zagraniczne pochodzenie. Swym łamanym i udawanym językiem hiszpańskim próbowali uzyskać informacje o lokalizacji kampusu. Większość mieszkańców dawała się nabrać, pozwalając przebieieraćcom na robienie wspólnych fotografii.

Imprezowy nastrój towarzyszył także premierze odbywającej się na zajęciach. Studenci przemycili kubki suto wypełnione ginem z tonikiem. Podczas wcześniejszego pokazu innej grupy studentów, który przedstawiał trening zumbi, autorzy *Vendetty* wcielili się w rolę wodzirejów. W rytmie utworu *Rabiosa* rozpoczęli dzikie tańce na auli. Z czasem udało im się włączyć do tego całą grupę. Śmiechy, tańce i okrzyki: „czy, czy le, le, le, vivat Chile!” nakręcały nastrój zabawy. Warto nadmienić, że wodzireje odziani byli w poncha i ani na moment nie przestawali grać latynoskich ról, łamiąc tym samym sztywność zajęć. Wykładowca, Grzegorz Komański, był tak rozbawiony, że na koniec, wpisując do indeksu oceny bardzo dobre, stwierdził: „Panowie, studiujcie tak dalej”.

Dwa razy w roku Bractwo regularnie organizowało imprezy związane z tradycyjnymi świętami słowiańskimi, jak Noc Kupały w okolicach przesilenia letniego i święto dziadów w okolicach Wszystkich Świętych. W obu przypadkach wszyscy bracia spotykali się przy ognisku oraz odprawiali krótki rytuał przygotowany przez Mariannę Wcisło⁴, wzorowany na zachowanych tradycjach. Zanim rozpoczęło się letnie świętowanie członkowie Bractwa dzielili się na dwie grupy, uwzględniając płeć. Panie szukały kwiatów, aby upleść strojne wieńce na głowę. Z kolei panowie zrywali dębowe gałązki,

⁴ Marianna Wcisło – studentka kulturoznawstwa, interesowała się folklorem słowiańskim.

z których tworzyli swoje nakrycia. Po przeprowadzonym obrzędzie przez Mariannę, panie w pobliskim jezioru puszczały wience, aby panowie mogli zdobyć, w symboliczny sposób, wybranki swych serc. Według pogańskiej tradycji kawaler, który odnalazł właścicielkę złowionego przez siebie wianka, miał prawo wziąć ją później za żonę. Nie mogło się także obyć bez poszukiwania mitycznego kwiatu paproci, który według legend mógł przekazać dar wszystkowidzenia osobie, która go zerwała.

Bractwo Żółtego Szalika prowadziło również działalność w przedszkolach i szkołach podstawowych. Pod kierunkiem dr Ewy Nowickiej opracowywane były warsztaty edukacyjno-wychowawcze w zakresie bezpiecznego korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych, które następnie były realizowane z udziałem dzieci, uczniów i studentów. W ten sposób nabywano praktycznej umiejętności prowadzenia zajęć.

Symbol Żółtego Szalika

W momencie, w którym kandydat stawał się pełnoprawnym członkiem Bractwa, otrzymywał szalik, uroczyście nakładany na jego ramiona. Wymagana była nie tylko czystość i godny wygląd szalika, ale także jego pilnowanie, ponieważ – zgodnie z tradycją – zgubienie przynosiło pecha. Co więcej, na mocy artykułów 31 i 32 regulaminu, żółty szalik należało nosić podczas każdej oficjalnej ceremonii związanej z tradycją Bractwa. Był on również własnością osobistą każdego z członków. Samowolne przywłaszczenie cudzego szalika obarczone było sankcją wybraną przez pokrzywdzonego.

Oprócz tego, że wełniany szalik stanowił artefakt, był też eleganckim elementem garderoby, którego nie dało się łatwo nabyć w sklepie. Bractwo kupowało go w jednym miejscu w Polsce, a ponieważ był jego znakiem rozpoznawczym, pozostawało ono tajemnicą, dostępną jedynie dla wtajemniczonych członków Bractwa.

Epilog. Instytucjonalizacja drogą dla podobnych bractw

Bractwo Żółtego Szalika w ciągu lat przeszło drogę od luźnej formacji do zorganizowanego stowarzyszenia. W jego ramach ciągle tworzone są kolejne narzędzia, ułatwiające sprawne działanie. Niewykluczone, że kiedyś umożliwią one pozyskanie własnej siedziby.

Bractwo Żółtego Szalika

Streszczenie: W artykule przedstawiono historię powstania koła naukowego Bractwo Żółtego Szalika. Zostały opisane najistotniejsze działania koła, takie jak: „Popołudnia Filmowe z Bractwem Żółtego Szalika”, nagrywanie i montowanie filmów autorskich, przygotowanie i realizacja warsztatów dla dzieci i młodzieży poświęconych bezpiecznemu korzystaniu

z technologii informacyjno-komunikacyjnych oraz imprezy związane z tradycyjnymi świętami słowiańskimi. W tekście został również wyjaśniony symbol żółtego szalika, który stał się niezwykle ważny dla wszystkich członków koła.

Słowa kluczowe: koło naukowe, działalność, posumowanie, student, studia

Brotherhood of the Yellow Scarf

Summary: The article presents the history of the establishment of the Brotherhood of the Yellow Scarf scientific circle. The most important activities of the circle were described, such as: "Film Afternoon with the Brotherhood of the Yellow Scarf", recording and editing original films, preparation and implementation of workshops for children and youth devoted to the safe use of information and communication technologies and events related to traditional Slavic holidays. The text also explains the symbol of the yellow scarf, which has become extremely important for all members of the circle.

Keywords: science club, activity, summary, student, studies